

Konkurs Best of European Business

Rosną, eksportują i przejmują

Już niedługo poznamy najbardziej konkurencyjne polskie firmy. Najlepsi zmierzą się z europejskimi gigantami.

Od ponad dwóch lat polskie firmy pełnoprawnie uczestniczą w europejskim rynku. Niektóre z nich, korzystając z owoców wzrostu, przejmują firmy z branży i coraz większą część dochodów uzyskują z eksportu. To przekłada się na zyski i coraz śmielsze plany. Ale nie oznacza, że europejscy konkurenci nie podejmują rękawicy.

Właśnie najlepsze i najefektywniejsze przedsiębiorstwa z Europy są wyłaniane i oceniane w konkursie Best of European Business (BEB). Po raz drugi edycja konkursu odbędzie się również w Polsce.

— Ta inicjatywa jest sposobem na promocję najlepszych firm i zachęcenia reszty do dynamicznego rozwoju. Chcemy stymulować konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw na światowych rynkach — przekonuje Marcin Godlewski, przedstawiciel organizatora konkursu, czyli Roland Berger Strategy Consultants.

Kategorie i czynniki

Tym razem jury wybierze zwycięzców w trzech kategoriach: wzrost, fuzje i przejęcia oraz europejskość. Wyniki zostaną ogłoszone 15 listopada, na gali w Zamku Królewskim w Warszawie. Na razie wyłoniono finałową piętnastkę polskich firm — po pięć w każdej z kategorii. Dostać się do tego grona nie było łatwo. Kandydują-



KTO TYM RAZEM? Zeszłoroczny zwycięzca w kategorii innowacyjność Comarch i jego prezes Janusz Filipiak (na zdjęciu z prawej). Nagrodę wręczają Artur Pielech (z Roland Berger) i Wiesław Rozłucki (ówcześnie prezes GPW).

fort. ARC

ce przedsiębiorstwa musiały wykazać się dobrymi wynikami finansowymi oraz dodatnim zeszłorocznym wynikiem EBITDA. Dodatkowo, ich skonsolidowane przychody w 2005 r. musiały przekroczyć 400 mln zł. W polskiej edycji konkursu mogły wziąć udział jedynie firmy z polskim kapitałem, nie będące holdingami finansowymi.

Warunki sukcesu

— Ten konkurs pokazuje, że Polacy mogą prowadzić biznes na najwyższym, europejskim poziomie — zaznacza Solange Olszewska,

wiceprezes Solaris Bus & Coach, który został nominowany w kategoriach: wzrost i europejskość.

Warunkiem koniecznym dla firm aspirujących do tej pierwszej była m.in. skumulowana stopa wzrostu skonsolidowanych przychodów (CAGR) w ostatnich pięciu latach na poziomie powyżej 10 proc. Czym trzeba było się pochwalić, by trafić na listę przedsiębiorstw nominowanych w kategorii europejskość? Ponad 30-procentowym udziałem przychodów zrealizowanych w krajach UE (oprócz Polski) w całości przychodów za ubiegły rok.

— W kategorii fuzje i przejęcia kluczowym czynnikiem jest wartość połączeń w ostatnich trzech latach, a także ich spójność ze strategicznymi kierunkami rozwoju — podkreśla Marcin Godlewski.

Zanim zapadnie werdykt, jury zbierze się dwukrotnie. Polscy zwycięzcy zostaną automatycznie zakwalifikowani do finału ogólnoeuropejskiego w Brukseli. Tam zmierzą się z najbardziej konkurencyjnymi firmami m.in. z Niemiec, Francji, Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii. I wcale nie są bez szans.

Karol Jedliński

k.jedlinski@pb.pl ☎ 022-333-99-21

SKŁAD JURY*

Ludwik Sobolewski — Giełda Papierów Wartościowych (przewodniczący jury), Brunon Bartkiewicz — ING Bank Śląski, Jacek Bartkiewicz — BGŻ, Jarosław Bauc — Polkomtel, Jacek Chwedoruk — Rothschild Bank, Pierrick Hamon — Telekomunikacja Polska, Andrzej Jacaszek — Harvard Business Review Polska, Konstanty Litwinow — ISD Steel, Artur Pielech — Roland Berger Strategy Consultants, Paweł Sudol — Kompania Piwowarska, Jacek Szwańcowski — Polska Grupa Farmaceutyczna, Waldemar Tevnell — Bonnier Business Polska, Leszek Czarnecki — Getin Holding (członek międzynarodowego jury BEB).

*tegorocznej edycji konkursu Best of European Business.

FIRMY NOMINOWANE

Kategoria wzrost: Inter Cars, Kolporter, Mlekovita, Prokom, Solaris Bus & Coach

Kategoria fuzje i przejęcia: Boryszew, Computerland/Emax, PGF, PKN Orlen, Vistula & Wólczanka

Kategoria europejskość: Forte, Inter Groclin, Nowy Styl, Solaris Bus & Coach, Tele-Fonika Kable